№ 236. Łódź Piątek 3 września 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 2.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Przed przeniesieniem rokowań.

Bolszewicy zgadzają się na Rygę.

WARSZAWA, 2 sierpnia, (PAT) — Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Dnia 2-go września nad ranem odebrano następujące radjo z Moskwy:

Warszawa, Sapieha, minister spraw zagranicznych.

Pragnąc uniknąć wszystkiego, co mogłoby opóźnić bieg rokowań i odwlec chwilę zawarcia rozejmu, oraz preliminarjów pokojowych między Rosją, Ukrainą i Polską, **rządy sowieckie Rosji i Ukrainy, wobec uzyskanej zgody rządu łotewskiego, akceptują Rygę, jako miejsce dalszych rokowań** z Polską pod warunkiem zagwarantowania nietykalności delegacji rosyjskiej i ukraińskiej, oraz personelu pomocniczego, tudzież komunikowania się ze swoimi rządami zapomocą radjotelegrafu i kurjerów, których opieczętowane walicy nie będą podlegały rewizji. Oba rządy oczekują w tej sprawie odpowiedzi rządu łotewskiego za pośrednictwem rządu polskiego zanim wyrażą swą ostateczną zgodę na wybór Rygi w celu wyżej wspomianym.

Jednocześnie zawiadamiają rząd polski, że nowej delegacji rosyjskiej i ukraińskiej, która się uda na nowe miejsce rokowań, **przewodniczyć będzie obywatel Adolf Abramowicz Joffe,** że skład delegacji zostanie zakomunikowany rządowi polskiemu niezwłocznie, i że będzie ona posiadała wystarczające pełnomocnictwa do wszczęcia i doprowadzenia do końca natychmiast po zawarciu rozejmu i prelimarjów rokowań, które stąd wynikną w sprawie ostatecznego traktatu pokojowego. Skoro tylko zapewnienie dotyczące żądanych gwarancji dla naszej delegacji zostanie udzielone, nasza delegacja uda się na nowe miejsce rokowań.

Komisarz ludowy dla spraw zewnętrznych Cziczerin przewodniczący Rady ludowej i komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Rakowski.

Dnia 2 b. m. Minister spraw zagranicznych Sapieha polecił telegraficznie przedstawicielowi rządu polskiego w Rydze, posłowi Witoldowi Kamienieckiemu, ażeby zwrócił się do rządu łotewskiego dla uzyskania gwarancji, o których mowa w depeszy powyższej, i ażeby o wyniku zawiadomił bezpośredaio komisarza ludowego dla spraw zagranicznych, oraz doniósł o tym wyniku rządowi polskiemu.

Stanowisko Ameryki.

WASZYNGTON, 2 września. (PAT). Havas. Sekretarz stanu oznajmił, że **Stany Zjednoczone uważają odpowiedź polską na ostatnią notę Stanów za zupełnie wystarczającą.** Odpowiedź polska wyjaśnia, że stanowisko Polski jest podyktowane względami strategicznymi. Polska jest zresztą najzupełniej zgodna z poglądem Stanów Zjedn. w sprawie nienaruszenia terytorjum rosyjskiego. Musi jednak wziąć pod uwagę poważne następstwa, jakie by wyniknęły z zatrzymania kontrofenzywy na określonej linji bez uprzedniego uzyskania od sowietów należytych gwarancji.

Bolszewicy grożą.

PARYŻ, 2 września. (PAT). Hav. „Journal" podaje, że sowiety wystosowały do rządu angielskiego nową notę która żada ogłoszenia warunków angielskich dla zawarcia natychmiastowego pokoju, nadającego się do przyjęcia przez sowiety. W zakończeniu noty sowiety oświadczają, że armja czerwona mogłaby podjąć na nowo ofenzywę, któraby była dla Polski fatalną.

Kontrpropozycje polskie według „Daily Express".

LONDYN, 2 września, (PAT). Havas. Według „Daily Express" polacy przedstawią sowietom następujące kontrpropozycje. Linja graniczna zakreślona przez Curzona będzie przesunięta dalej na wschód. Polska nie przeprowadzi rozbrojenia, dopóki nie nastąpi ogólne rozbrojenie europejskie. Małe narody znajdujące się pomiędzy Polską a Rosją będą samorządne. Dobra polskie skonfiskowane przez Rosję carską zostaną Polsce oddane. Rosja będzie mogła używać linji kolejowej Grajewa dla handlu z Niemcami, jednakże tylko pod kontrolą polską i pod warunkiem, że linja ta nie będzie użyta do żadnego transportu materjałów wojennych.

Przeciwko oszczerczej akcji prasowej bolszewików.

Warszawa, 2 września. (PAT) Wydział prasowy Min. spraw wojskowych komunikuje: Ostatnie radja sowieckie są pełno inwekty rzucanych na Polskę i jej wojsko. Po całym świecie „Wsiem, wsiem, wsiem" i roznoszą najpotworniejsze kłamstwa o rzekomym okrucieństwie żołnierza polskiego znęcaniu się nad ludnością, pogromach żydów, którzy tysiącami są mordowani po wsiach, miastach itd. Niektóre organy prasy zagranicznej skwapliwie powtarzają wszelkie kierowane przeciw nam oszczerstwa. Akcja prasowa sowiecka ma na względzie dwojaki cel, czy to o rzekomych okrucieństwach polskich pragnia osłabić wrażenie własnych najpotworniejszych zbrodni, a jednocześnie przedstawić Polskę jako kraj wyjątkowego barbarzyństwa i wyjątkowej reakcji.

Wydział prasowy Min. spraw wojskowych w celu przeciwdziałania ohydnej i wrogiej nam akcji przystąpił do gromadzenia materjałów przeciw bolszewickich. Z naszej strony dla spożytkowania go przedewszystkiem zagranicą. Na materjał ten składają się wiarogone opisy czynów zbrodniczych dokonywanych przez czerwone armje i władze sowieckie w Polsce, potwierdzone podpisami naocznych świadków.

Protokuły i raporty urzędowe, dane stwierdzające stosunek ludności do armji i władz bolszewickich, zeznania jeńców, zarówno naszych, jak bolszewickich, fotografje, oraz wsz stko to co może stanowić nie budzący wątpliwości dokument przeciw bolszewicki. — Komunikując o powyższym wydział prasowy Min. spraw wojskowych usilnie prosi wszystkie te osoby, które mogą przyczynić się do pomnożenia dokumentów przeciw bolszewickich by zechciały jak najrychlej nadsyłać posiadane lub mogące być sporządzonymi materjały pod następującym adresem-Wydział prasowy Min. spraw wojskowych Warszawa, Podwale 1.

Uwaga: Materjały zastrzeżone do zwrotu po wykorzystaniu ich będą posiadaczom zwrócone.

Premjer Witos na uwolnionych terenach

Warszawa, 2 września. (PAT) Dnia 31 sierpnia udał się prezydent ministrów Witos w towarzystwie szefa sekcji Studnickiego do dalszych okolic uwolnionych od inwazji bolszewickiej.

Pensje dla emerytów.

Warszawa, 2 września. (PAT) Biuro prasowe Min. skarbu komunikuje: Ministerstwo skarbu w wykonaniu uchwały sejmowej z dnia 2 lipca b. r. wydało do izb skarbowych rozporządzenie, aby, aż do czasu uchwalenia ustawy emerytalnej, wypłacała emerytom cywilnym zaopatrzenia wraz ze wszystkimi dodatkami drożyźnianymi w podwójnej wysokości. Wypłata zostanie uskuteczniona od dnia 1 czerwca b, r. Różnica zaległych zaopatrzeń będzie wypłacona zaraz po dokonaniu obliczenia. Analogiczne rozporządzenie wykonane dla emerytów wojskowych jest w opracowaniu Min. spraw wojsowych.

Nieudolność, czy też lenistwo i zła wola „pracownic" stacji telefonicznej uniemożliwiły nam wczoraj otrzymanie połączenia z Warszawą.

Walki wojsk Rzeczypospolitej.

Warszawa, 2 września (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 2 września:

Dnia 1 b. m. Wojska nasze witane entuzjastycznie przez ludność miejscową wkroczyły do Suwalk. Na linjia Sokolka — Brześć Litewski i dalej wzdłuż Bugu spokój.

Budiennyj po klęsce poniesionej pod Zamościem i Wolicą Sniatycką broniąc pozostałe oddziały od ostatecznego rozbicia przeprowadza intensywny odwrót w kierunku północno-wschodnim. — Z uznaniem podkr[illegible] należy świetne współdziałanie eskadry lotniczej frontu połud[illegible]go, która w znacznym stopniu przyczyniła się do pomyślnego r[illegible]ju naszej kontrakcji i obecnie w pościgu za nieprzyjacielem [illegible]aje ogromne usługi.

Na południowym odcinku nieprzyjaciel parokrotnie atakował Busk. Ataki odparto.

Wzdłuż Zgniłej Lipy i Dniestru walki o charakterze lokalnym.

Naczelne dowództwo wojsk polskich
Sztab generalny.

Niemiecka organizacja wojskowa na Śląsku.

Warszawa, 2 września. (PAT) Z miarodajnych sfer wojskowych nadsyłają nam następyjący komunikat: Poniżej podaje się tłomaczenie dokumentów niemieckich świadczących o istnieniu tajnej organizacji wojskowej pod nazwą „Verbindungsstelle". Organizacja ta zdaje się posiadać podobny zakres działania, co niemieckie szpiegowskie biuro. Centralą tych organizacji jest Berlin. Jak wynika z artykułu 3-go rozkazu wydanego 2. 8. w Wrocławiu protesty przeciw transportom wojsk francuskich na Górnym Śląsku były organizowane przez wojskowe władze niemieckie. „Tages-Befehl" z dnia 6. 8. świadczy o dostarczaniu broni bojówkom niemieckim na Górnym Śląsku.

Wrocław, 2. 8. 1920 r. Hauptverbindungsstelle.

Według meldunku poszczególnych stacji wywiadowczych i centrali dla służby łączności w Berlinie, musiało udać się obcym osobom (szpiegom) uzyskać rozmaite sprawozdania i rozporządzenia wykonawcze naszych organizacji. Dochodzenie, które obecnie jest w toku, wykaże jakiego rodzaju i w których miejscowościach akcja szpiegowska została uwieńczona powodzeniem.

Dlatego jeszcze raz zwraca się uwagę na zarządzenia 15. 5. 1920 roku Nr. 230-5 20 i 22. 4. 1920 Nr. 316 4-20, na zasadzie których należy oddanie do każdego urzędnika służby łączności zasięgnąć wiadomości i jego obecnym trybie życia, i jego przekonaniach politycznych. Pozatem cała załoga pozostająca w służbie łączności powinna być pouczona w następujących sprawach:

1) Ażeby przeciwdziałać szpiegostwu, należy w publicznych miejscach podczas rozmów o sprawach wojskowych zachowywać największą ostrożność szczególnie w gospodach, tramwajach, kolejach, nigdy nie można wiedzieć jakich się ma słuchaczy, wobec ludzi obcych nie trzeba być ani zbyt pohopnym do wewnętrzeń ani gadatliwym. Urzędnik powinien zachować konieczną milkliwość w sprawach wojskowych.

2) Jeżeli urzędnik sądzi, że ma przed sobą szpiega, natychmiast zdaje o tem sprawę swojej władzy przełożonej, aby ta poczyniła kroki celem unieszkodliwienia szpiega. W tym celu powinien urzędnik dokładnie zapamiętać sobie podejrzaną osobę i polecić jej śledzenie. Każdy, kto w powyższy sposób będzie działać, może liczyć na specjalne wynagrodzenie.

3) W myśl zarządzenia 2. 8. 20. r. L. 958 8 20, tajne centrale łączności powinny się we wszystkich większych miastach plebiscytowych terenów Górnego Śląska odbyć zgromadzenia protestujące przeciw przewiezieniu francuskich żołnierzy na front wschodni, zwraca się przytem szczególnie uwagę, że w tych zgromadzeniach protestujących powinni wziąć udział dawni żołnierze Reichswehru, a oi którzy mają specjalne poruczenia powinni być wszystkiemi środkami poparci.

Dyrekcje kolejowe oświadczyły gotowość przesyłania natychmiastowych meldunków centrali łączności o każdym transporcie. Podp. von Reder, major, za zgodność von Larisch, porucznik i adjutant.

Wrocław, 6 sierpnia, 20. — Tajne. — Odpis. Rozkaz dzienny. Oczekuje się, że wszystkie stacje służbowe wykonują co możliwe ażeby uskutecznić zarządzenia znajdujące się w załączonem piśmie. Zwraca się przytem uwagę, że równocześnie będą przeprowadzone dokładne badania przez centralę dla stacji łącznikowych Terbindungstellen, łącznie z władzami cywilnymi i policją. Stacje łącznikowe oddziały wywiadowcze brygady Reischswehry i komendantury mają dostarczyć dokładnego zestawienia z przeprowadzonych wywiadów przez podległe im wojska pod adresem stacji łącznikowych w Berlinie najdalej do 24.8 1920 r.

Należy także donieść o negatywnych wywiadach. 2) Na za-

rządzenie komisji koalicyjnej dla terenów plebiscytowych Górnego Śląska nie wolno więcej przyjmować cyfrowych depesz z wyjątkiem komisji i wojsk okupacyjnych. W umówionym języku dopuszczone są tylko depesze handlowe przy użyciu jednak zwykłego klucza handlowego.

Każdy urzędnik nadzorczy w komisji międzykoalicyjnej może zażądać przedłożenia mu klucza, dlatego się rozkazuje, żeby wszystkie ważne wiadomości przesyłano za pośrednictwem szczególnie zaufanych osób, przytem zarządza się, ażeby oddawcy tych wiadomości otrzymali pisemne potwierdzenie wykonania zadania, przytem należy dokładnie zanotować termin. Wobec niepewności politycznych stosunków w Polsce poleca się gorąco wszystkim podległym urzędom i centrali służby łączników, ażeby zarówno listy, jak i pilne wiadomości do Polski skierowywały przez stację kurjerów komisji łącznikowej do Poznania, jako misji granicznej Hotel Bristol. Rozdział komunikacji dla straży polowej następuje w poniedziałek 16 sierpnia 1920 roku. Kontrolę oddziału przeprowadza w zastępstwie dowódcy składów komisarz Mindel. Resztę pozostałej amunicji przekazuje się składom amunicyjnym 2 i 4 okręgu, Podpisano von Reder major, za zgodność podpisano Laiisch porucznik i adjutant.

Echa gwałtów bolszewickich.

Warszawa, 2 września. (PAT). Do warszawskiej kliniki chirurgicznej przewieziony został porucznik lekarz Miotuszewski Bolesław 201 ochotniczego pułku piechoty, który złożył następujące wyznanie o okrucieństwie bolszewików. Ciężko raniony w bitwie pod Paprociami koło Ostrowia dnia 4 sierpnia. b. r. por. lekarz Miotuszewski pozostał na pobojowisku nie mogąc poruszać się o własnych siłach i tu został napadnięty przez bolszewików, którzy opanowali plac boju. Bolszewicy zabrali por. Miotuszewskiemu portfel, wraz z rewolwerem, i obdarli go z butów i mundurów. Jeden ze zbirów, poznawszy w poruczniku oficera pchnął go bagnetem w brzuch. przebijając ciężko rannego na wylot i podważając bagnet do góry celem powiększenia rany, na prośbę porucznika Miotuszewskiego, by go dobili, bolszewicy odpowiadali, że lepiej będzie, gdy się pomęczy i sam skona. Porucznik Miotuszewski został w nocy podniesiony przez ludność cywilną, a następnie przewieziony do szpitala w Białymstoku, w którym doczekał się przyjścia wojsk polskich.

Podchorąży Lason z 201 o. p. p. zeznaje, że po bitwie pod Rymontami widział, jak dowódca baonu porucznik Wondołkowski po bohaterskiej obronie został schwytany przez bolszewików, którzy go rozebrali do naga, położyli na ziemi, przekłóli 4 razy bagnetem, aż w końcu dobili nahajkami. Podchorąży Lason ranny w nogę, umieszczony był w szpitalu w Białymstoku, o którego hygienicznych stosunkach świadczy fakt, że w pokoju długości 7 kroków ułożono pokotem 64 rannych i chorych na tyfus i czerwonkę. Chorzy zmuszeni byli korzystać z ustępu po kostkach w nieczystości, którą wnosili następnie do wspólnej sali przez co powstał dławiący odór. Żywności którą dla rannych przynosiła ludność cywilna żołnierzom naszym nie doręczano.

W obu wymienionych wypadkach przeciw nam występowała 16 dywizja piech. sowieckiej i 33 dywizja kozaków kubańskich.

Odszkodowanie za napad na komisarjat polski w Katowicach.

Bytom, 2 września (PAT). Dyrekcja policji w Katowicach musi zapłacić polskiemu komisarjatowi plebiscytowemu 17,000 mk. tytułem odszkodowania, gdyż kwota ta w chwili napadu niemców na komisarjat znajdowała się w kasie i została ukradziona. Wysokość sumy odszkodowania, jaką komisarjat powiatowy w Katowicach zażądał od miasta Katowic, z powodu zniszczenia jego domu i biura, wynosi przeszło 4 miljony marek.

O transportowanie niedobitków bolszewickich.

Berlin, 2 września. (PAT). Rad. „Telegraphen Union" przynosi wiadomość, że transportowanie internowanych we wschodnio-pruskich obozach koncetracyjnych oddziałów bolszewickich odbywać się będzie, nietylko drogą morską, przez Iławę, lecz nadto drogą lądową przez korytarz polski. W tym celu zostaną wszczęte w dniu 3 b. m. rokowania z władzami polskiemi w Poznaniu.

Walki w Irlandji.

Koenigswusterhausen, 2 września. (P. A. T.). Radjo „Daily Chronicle" donosi, że w Ulstern postanowiono zmobilizować oddziały ochotnicze dla przywrócenia porządku, aby w ten sposób mieć do dyspozycji oddział wojskowy. Wczoraj w Belfaście naliczono razem 171 pożarów. **Aż do północy trwały walki. Strzelano z karabinów maszynowych, ogółem jest dotychczas 21 zabitych i 200 osób rannych.**

Dziecinne groźby terorystyczne.

Paryż, 2 września. (P. A. T.) Według doniesienia „Matina", z Genewy wysłał w poniedziałek popołudniu jakiś genewski obywatel do Lloyda Georgea, przebywającego w Lucernie, telegram, w którym mu zagroził śmiercią, jeżeli nie zarządzi natychmiastowego wypuszczenia na wolność lorda majora z miasta Cork. Udało się zaaresztować pewnego majstra z Jury Berneńskiej, który oświadczył, że czytał w dziennikach o cierpieniach lorda majora i chciał telegramem przestraszyć Lloyda Georgea, aby go wypuścił. Człowieka tego uwięziono.

Zależność gospodarcza Niemiec.

Koenigswusterhausen, 2 września. (P. A. T.). „Daily Herald" donosi, że zawarta została umowa między Francją a Węgrami, przyczem oddana będzie francuskim finansistom kontrola nad kolejami i najgłówniejszym przemysłem.

Denikin dokądś pojechał.

Paryż, 2 września. (PAT) Hav. „Petit Journal" dowiaduje się z Brukseli o wyjeździe Denikina, który nie określił celu swej podróży i odmówił udzielenia jakichkolwiek wywiadów.

Bolszewickie zboże.

Rzym, 2 września. (PAT). Hav. „Giornali de Italia" podaje szczegóły dotyczące pierwszego transportu zboża sowieckiego, który przybył do Neapolu. Zboże jest spleśniałe i zniszczone i nie nadające się zupełnie do użytku.

Gorkij o Leninie.

Co o obecnym władcy Rosji, Włodzimierzu Uljanowie, mówi Maksym Gorkij?

Włodzimierz Lenin wprowadza w Rosji socjalistyczną reformę rządu według recepty Nieczajewa: „Pełną parą przez trzęsawisko".

Lenin i Trocki i ci wszyscy, którzy towarzyszą im na drodze do zatracenia w trzęsawisku rzeczywistości, jak również w rozkopani, tak, jak Nieczajew, że „rosjanina najłatwiej zdobyć sobie dając mu prawo do bezwstydnej czci", to też z zimną krwią pozbawiają czci rewolucję, pozbawiając robotników do urządzania krwawych rzezi i pogromów i do wtrącania w więzień najniewinniejszych ludzi.

Zwolennicy Lenina, którzy mają się za Napoleonów socjalizmu, burzą się i szaleją i kończą dzieło zniszczenia Rosji, lecz lud rosyjski nie za to płacić potoki krwi.

Lenin sam jest, naturalnie, człowiekiem wyjątkowej siły, przez dwadzieścia pięć lat stał on w pierwszych szeregach szermierzy socjalizmu, jest jedną z najwybitniejszych i najbardziej oryginalnych postaci wśród międzynarodowej demokracji socjalnej. Jest to człowiek wysokiego uzdolnienia, uposażony we wszystkie konieczne znamiona „przywódcy".— Jednocześnie cechuje go niezbędny do tej roli brak poczucia moralnego i pełen samouwielbienia bezlitosny stosunek do życia mas ludowych. Lenin jest „przywódcą" a zarazem wielkim panem rosyjskim i nie są mu obce pewne rysy duchowe tej zepchniętej w nicość sfery, dlatego ma się za uprawnionego do dokonania na ludzie rosyjskim okrutnego eksperymentu, który z góry skazany jest na niepowodzenie.

Lud ten, udręczony i zrujnowany przez wojnę, opłacił ów eksperyment tysiącami żyć ludzkich i będzie musiał jeszcze płacić dziesiątkami tysięcy, w ten sposób na długi czas, że tak powiem „ścięto mu głowę".

Ta niechybna tragedja bynajmniej nie wzrusza Lenina, niewolnika dogmatu, ani jego towarzyszy, którzy są jego niewolnikami. Życie w całej swojej złożoności jest mu obce, on nie zna mas ludowych, nigdy nie żył z ludem; wie zato z książek, jakim sposobem można masy doprowadzić do szaleństwa, jak można rozkiełznać ich instynkty.

Klasa robotnicza jest dla niego tem samem, czem spiż dla odlewacza. Czyż można z tego spiżu w danych warunkach odlać państwo socjalistyczne? Jak się zdaje, jest to zupełnie niemożliwe. Ale dlaczegoby nie spróbować? Co ryzykuje Lenin, jeżeli eksperyment się nie uda.

On pracuje jak chemik w laboratorjum. Ale gdy chemik posługuje się materjałem martwym i otrzymuje cenne dla życia wyniki, Lenin operuje materjałem żywym i gubi rewolucję.

Uświadomieni klasowo robotnicy, którzy za nim idą, winni zrozumieć, że na klasie rosyjskiej robotniczej dokonywa się strasznego eksperymentu, który zniszczy najlepsze siły robotnicze i na długie lata zatamuje normalny rozwój rewolucji rosyjskiej.

Przed generalnym strejkiem górników w Anglji.

Z centrali federacji górników nadeszły ostatnie sprawozdania z przebiegu głosowania nad sprawą strejku, zarządzonego we wszystkich kopalniach całej Wielkiej Brytanji. Konieczność głosowania wynikła, jak wiadomo, z powodu różnych zapatrywań pomiędzy związkiem górników a rządem, których rokowania nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu.

Sporne kwestje dotyczą głównie postawionego przez górników żądania ustalenia, według ich własnego projektu, sposobu podziału zysków eksportu węgla, Żądają oni mianowicie, aby zyski te były im wypłacane już z góry pod postacią podwyższonej płacy zarobkowej, oraz domagają się zniżenia ceny wydawanego im węgla. Warunek ten został przez rząd odrzucony.

Co się tyczy wyników wyżej wzmiankowanego głosowania, to jakkolwiek ściśle dane liczbowe nie zostały dotąd ogłoszone, stwierdzić można jednakże, że wymagana większość 2|3 została uzyskana.

Większość tak, jak wiadomo, jest niezbędna do tego, aby zarząd federacji mógł ogłosić strejk ogólny. Mniejszość w tej sprawie okazała się o wiele silniejszą, niż przypuszczali przywódcy górników. Zarówno opinja publiczna, jak też opinja innych związków zawodowych ujawnia bardzo silną opozycję przeciwko tendencjom strejkowym. Przeważa przekonanie, że górnicy raczej dobrowolnie przyjmą zaofiarowane pośrednictwo innych organizacji robotniczych.

Usiłowania w tym kierunku będą prawdopodobnie podjęte już na jutrzejszej konferencji tak zw. trójprzymierza, w skład którego wchodzą kolejowcy, transportowcy i górnicy. Gdyby jednak ta konferencja nie dała pożądanych rezultatów, to i tak usunięcia załagodzenia zatargu będą jeszcze podjęte ze strony parlamentarnego komitetu kongresu związków zawodowych. Wreszcie pozostają jeszcze 3 tygodnie do chwili istotnego rozpoczęcia strejku, nawet i w tym wypadku, gdyby zarząd federacji strejk taki ogłosił. W sprawie widoków na pomyślne rozwiązanie sprawy donosi „Daily Telegraph" ze strony miarodajnej, że o ileby górnicy zagwarantowali podwyższenie produkcji węgla, rząd byłby skłonny wznowić rokowania nad całokształtem sprawy na tej podstawie, biorąc również pod rozwagę procentowe podwyższenie płac zarobkowych. Liczni wybitni przywódcy obozu pracy, w ich liczbie Clynes i Tomas, kategorycznie żądają przyśpieszenia rozwiązania całego konfliktu, a Wiliam Brace, członek Izby gmin w imieniu robotników w swem przemówieniu oświadczył:

Nie chcemy strejku; tacy ludzie, jak ja, dobrze wiedzą, że strejk ten w chwili obecnej byłby strasznym nieszczęściem. Należy poczynić wszelkie możliwe usiłowania w tym kierunku, aby wynaleźć pokojowe rozwiązanie konfliktu.

Rzezie sowieckie.

—o—

Korespondent „Daily Telegraph" podaje następujący opis życia w Baku pod rządami sowietów:

Życie w Baku pod sowieckim rządem Lenina tworzy potworny kontrast z zapewnieniami leninowskich emisarjuszy na Zachodzie. Zbrodnicze blagi Lenina i Krassina przechodzą wszelkie granice, mam bowiem przed sobą oczywiste dowody, że prześladowanie, jakiemu uległa ludność w Baku i Asserbejdżanie było zgóry obmyślane i przedyskutowane przez sowieckich leaderów w Moskwie. Krassin wiedział dobrze, co zamierzano uczynić, zanim wyjechał z Moskwy i miał pełną świadomość mordowania tysięcy mahometan i chrześcijan, w tym samym czasie, kiedy on w Londynie przedstawiał sprawę tak, że towarzysze jego zmienili swe metody i szukają pokoju z całym światem.

Otrzymywał też zapewne regularne raporty o rzeziach bolszewickich w Baku i innych miejscowościach kaspijskiej republiki tak samo, jak towarzysze jego w Baku otrzymują codziennie dzienniki angielskie. Kilku anglików i ludzi innych narodowości uszło z Baku i z Elizabetpola, a świadectwo tych ludzi, z których każdy z osobna był przesłuchiwany, a którzy byli naocznymi świadkami zajść, stwierdzają te same straszne fakty.

Większa część obecnych rządców w Baku przysłaną została z Rosji. Pankratów, marynarz i analfabeta z Bałtyku, jeden z najbardziej krwiożerczych łotrów, jest najpotężniejszym członkiem egzekutywy. Ministrem spraw zagranicznych i finansów jest Naremanow. Ci dwaj potentaci fermują wyroki śmierci zupełnie dowolnie bez śledztwa i nawet bez poprzedniego aresztowania.

Pierwszą ich robotą była egzekucja 21 urzędników dawnego rządu, między nimi kilku wybitnych obywateli. Listę tę uzupełniało nazwisko brytyjskiego konsula, który w ostatniej chwili żona uratowała za wstawieniem się pewnego wpływowego turka. Czterdziestu ośmiu oficerów i ludzi z brytyjskiej marynarki i armji i ośmiu cywilnych przejezdnych, którzy prawie zginęli z głodu, światło dzienne zaś widzieli tylko, gdy im kazano wywozić gnój na ulicę. I tych ludzi pozostawiono ich losowi, podczas gdy angielska Labour Party w Londynie głosiła chwałę Lenina. Ośmiu francuzów, wraz z konsulem francuskim uwięziono również, chociaż obchodzono się z nimi mniej brutalnie. Siedemnaście osób mahometan i chrześcijan skazano na śmierć, lecz egzekucji zaniechano za wstawieniem się kilku członków rady sowieckiej i Pankratowa. Równocześnie bolszewicy zamordowali Khana Koiski na ulicy Tyflisu, dokąd się tenże minister Asserbejdżanu schronił.

Gdy Lenin został panem Baku, wysłał 3000 czerwonego wojska do Elizabetpola, gdzie jest wielka dzielnica mahometańska i armeńska. Generał Lewiński, komendant 11-ej armji, stosował najohydniejsze sposoby prześladowania, zabierał tatarom całe mienie, urządzenie mieszkań i całą żywność w mieście i na wsi. Zrozpaczeni mieszkańcy w końcu zbuntowali się przeciw sołdatom Lenina i zabito około 1500 zbirów. Lewiński wówczas sprowadził posiłki z Baku, gdzie załoga czerwonej armji liczyła 20,000, zbombardował Elizabetpol armatami w ciągu dwóch dni, przyczem zmusił armeńczyków i niemieckich kolonistów, aby się do niego przyłączyli i atakowali resztę ludności.

W ten sposób zamordowali bolszewicy conajmniej 15.000 mahometańskich mężczyzn, kobiet i dzieci, podarli koran publicznie, a mnóstwo kobiet porwali opuszczając miasto. Wkrótce potem wysłano 11-tą armję na front polski, gdyż dalsze pozostawienie jej w Asserbejdżanie mogło wywołać rozruchy.

Należy dodać, że pismo komunistyczne, wychodzące w Baku, otwarcie przyznało okrucieństwa, popełniane w Elizabetpolu. Całą burżuazję, nawet niższe warstwy klasy średniej, wyrzucono na bruk, zabrano im całe mienie i całą żywność, zamknięto restauracje i hotele, aby tym sposobem zmusić ginących z głodu mężczyzn do wstąpienia do armji bolszewickiej, a kobiety do uznania sowieckiego rządu. Bolszewicy zmuszają też ludność, aby własnemi rękoma ładowała zrabowane im zapasy żywności i towarów na okręty, odwożące je do Rosji. Wielkie ilości nafty—własność europejczyków —wysłano pośpiesznie do Astrachani.

Przemysł olejny unarodowione i ustanowiono niemieckiego kontrolera. Na terenach naftowych jednak panuje największa anarchja, fachowcy zaś, którzy niedawno zwiedzili szyby, twierdzą, iż z przedłużenia tego stanu wynikną nieocenione straty. Głód, naturalnie konsekwencja bolszewizmu, zapanował w asserbejdżańskiej stolicy. Wkrótce jednak nastąpić mogą ważne zmiany. — Masy ludności tatarskiej, a liczba jej dochodzi do 2 miljonów, gotują się do powstania. Członkowie sowietu są zaalarmowani; nie pozostają przez noc na lądzie, lecz sypiają na okrętach. Armaty wszystkich okrętów skierowane są na miasto, a także w obrębie miasta z każdego wyższego punktu paszcze armatnie grożą ludności. Lecz to przyczynia się tylko do wzburzenia całego kraju i może niedaleką jest chwila odwetu.

Kursy seminaryjne w Poznańskiem i na Pomorzu.

W myśl rozporządzenia depart. wyznań religijnych i oświecenia publicznego, urządzone zostaną na początku września w Poznaniu i wszystkich miastach województwa poznańskiego i pomorskiego następujące kursa seminaryjne: 1) Roczny kurs maturalny męski i żeński, 2) 2-letn. kurs maturalny męski i żeński, 3) roczny kurs dla pomocniczych sił nauczycielskich.

Do przyjęcia na roczny kurs maturalny wymagane jest pełne przygotowanie szkół średnich lub odpowiednie wyższe przygotowanie prywatne. Na 2-letni kurs wymagane jest mniejsze przygotowanie szkolne wzgl. gruntowna znajomość języka polskiego i dostateczne wiadomości z matematyki. Na roczny kurs dla pomocniczych sił nauczycielskich przyjmuje się osoby z przygotowaniem szkół powszechnych.

Nauka na kursach jest bezpłatna, niezamożni przy dobrym zachowaniu się przy dobrych postępach, otrzymać mogą stypendja do 300 marek miesięcznie. Termin egzaminu wstępnego będzie ogłoszony później. — Uchodźcy z kresów wschodnich mogą starać się o przyjęcie na kursy.

Reflektanci winni składać samodzielnie napisany życiorys, metrykę urodzenia, uwierzytelniony odpis świadectwa szkolnego i świadectwo moralności pod adresem: Dyrekcja Państwowych kursów seminaryjnych w Poznaniu, ul. św. Marcina 40.

Łódź.

Pobór

odroczonych z art 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. sł. wojsk.

Na mocy Ustawy o zabezpieczeniu bytu rodzinom osób, pełniących ochotniczą lub obowiązkową służbę wojskową (Dz. Ust. № 62-20 oraz rozporzedzenie Rady Obrony Państwa o zasiłkach dla rodzin osób, pełniących służbę w wojsku Polskiem. Dz. Ust. 63-20 poz. 1 w myśl rozk. M. S. Wojsk. Sek. Pob. i Uzup. z dn. 8 sierpnia 1920 r. L. 42897-5841-20-1) udzielane z art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. ulgi na podstawie 67 tejże Ustawy **zostają cofnięte.**

Wskutek powyższego wszyscy poborowi, jak również zwolnieni z wojska Polskiego, korzystający obecnie z ulg, przewidzianych art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. (opiekun, jedyny żywiciel), zamieszkujący w m. Łodzi, nie wyłączając IX i X komisarjatu winni stawić się w P. K. U. 28 p. Strz. Kan., w celu poddania ich przeglądowi lekarskiemu na komisjach przeglądowych przy P. K. U. 28 p. Strz. Kan. (Sienkiewicza 3-5) o g. 9 rano w następującym porządku:

Komisja № I.

Rocznik 1900:

6-go września o nazw. na lit. A, B, C, D, E, F; 7-go na lit. G, H, I, J, K; 8-go na lit. L, Ł, M, N, O, P, R; 9-go na lit. S, T, U, W, Z.

Rocznik 1899:

10-go września o nazwiskach na lit. A, B; 11-go na lit. C, D, E; 13-go na lit. F, G; 14-go na lit. H, I, J; 15-go na lit. K; 16-go na lit. L, Ł; 17-go na lit. M, N; 18-go na lit. O, P, R; 20-go na lit. S; 21-go na lit. T, U; 22-go na lit. W, Z.

Komisja № 2.

Rocznik 1901:

6-go września o nazwiskach na lit A do K włącznie; 7-go na lit. od L do Z włącznie.

Rocznik 1898:

8-go września o nazwiskach na lit. A, B, C; 9-go na lit. D, E, F; 10-go na lit. G, H, (Ch); 11-go na lit. I, J, K; 13-go na lit. L, Ł, M, N; 14-go na lit. O, P, R; 15-go na lit. S; 16-go na lit. T, U, W, Z.

Rocznik 1897:

17-go września o nazwiskach na lit. A, B, C; 18-go na lit. D, E, F; 20-go na lit. G; 21-go na lit. H, I, J; 22-go na K, L, Ł; 23-go na lit. M, N, O, P; 24-go na lit. R, S, T; 25-go na lit. U, W, Z.

Rocznik 1902.

6-go września 1920 r. (cały rocznik).

Rocznik 1896:

9-go września o nazw. na lit. od A do K włącznie; 10-go września o nazw. na lit. od L do Z włącznie.

Rocznik 1895:

13-go września 1920 r. o nazw. na lit. od A do G włącznie; 15-go na lit. od H do O włącznie; 16-go na lit. od P do Z włącznie.

UWAGI: 1) Powołaniu podlegają wszyscy poborowi, którzy otrzymali odroczenie służby wojskowej z art. 61, jak również zwolnieni z wojska Polskiego na zasadzie art. 61 Tymcz. Ust. o powsz. obow. służby wojsk. (jedyny żywiciel, opiekun) niezależnie od tego przez jaką władzę zostali odroczeni.

2) Poborowi roczn. 1902, 1896 i 1895, jako poddawani już przeglądowi lekarskiemu przy Komisjach Przeglądowych, ponownie przeglądowi lekarskiemu poddawani nie będą, lecz winni stawić się w P. K. U. (pokój nr. 3) w oznaczonych dla tych roczników dniach, w celu wymiany książeczek wojskowych, lub kart odroczenia na karty powołania.

3) Wezwania osobiste do popisowych nie będą rozsyłane.

4) Dzień i porządek stawiennictwa winien być bezwzględnie dotrzymany.

(—) **Lesiecki,**
Ppułkownik i Komendant.

Przeciwko samowolnym rekwizycjom wojskowym.

Min. spraw wojskowych ogłasza następujący komunikat: Rozkaz w sprawie trybu przeprowadzania rekwizycji i odpowiedzialności za samowolne i bezprawne odbieranie ludności mienia i zapobiegania tego rodzaju nadużyciom. Stale mnożą się skargi na to, iż wojsko przeprowadza samowolnie rekwizycje, że przy przeprowadzaniu rekwizycji dopuszcza się różnych nadużyć. Wkońcu iż, pod pozorem rekwizycji, bezprawnie odbiera się mienie ludności. Podobne rzeczy nie mogą być tolerowane w żadnem państwie praworządnem i w żadnej armji regularnej, jako nie dające się pogodzić z prawem, porządkiem i dyscypliną.

Czyniąc wszystkich dowódców odpowiedzialnymi za utrzymanie w powierzonych oddziałach porządku, ładu i dyscypliny, zarządzam co następuje:

a) Dowódcy wszelkich stopni pouczą swych podwładnych, zwłaszcza szeregowych, iż godność żołnierza jest wysoka i zaszczytna, że żołnierzowi pod rygorem najsurowszych kar, do kary śmierci włącznie, nie wolno zniżać się do poziomu rabusia, albo bandyty, ponieważ jest on obrońcą ludności cywilnej i Ojczyzny. Nie krzywdy zatem, lecz pomocy i opieki ludność od żołnierza doznać powinna.

b) Dowódcy wszelkich stopni pouczą swych podwładnych, zwłaszcza szeregowych, iż bezprawne i samowolne odbieranie ludności mienia pociągnie za sobą we wszystkich bez wyjątku wypadkach najsurowsze kary, do kary śmierci włącznie. Dowódcy wyżsi pouczą podwładnych im dowódców niższych, iż ci ostatni, jeżeli wiedzą o popełnianych przez ich podwładnych nadużyciach przy rekwizycjach, lub bezprawnem odbieraniu mienia ludności, nie pociągną bezzwłocznie winnych do odpowiedzialności, sami będą ukarani na mocy par. 147 K.K.W. Na mocy tegoż paragrafu zostaną ukarani również dowódcy wyżsi, o ile w wyżej wymienionych wypadkach nie pociągną niezwłocznie do odpowiedzialności podwładnych im dowódców niższych.

c) Oddział 4 sztabu Min. spr. wojskowych poczyni niezwłocznie stosowne zarządzenia, celem zaopatrzenia naczelnego dowództwa i dowództw okręgów generalnych w sznurowane księgi zawierające numerowane blankiety kwitów rekwizycyjnych według wzoru ustalonego.

e) Dowódcy wszelkich stopni pouczą swych podwładnych o głównych podstawowych zasadach i przepisach normujących zarządzenie i przeprowadzenie rekwizycji.

Zarządzać rekwizycje mają prawo wyłącznie następujące władze wojskowe w kraju: a) Minister spraw wojskowych, b) dowódcy okręgów generalnych, c) inne władze wojskowe o ile zostaną upoważnione przez ministra spraw wojskowych.

Na terenie wojennym: 1) główne kwatermistrzowstwo, b) dowódcy okręgów etapowych, c) w wypadkach bezpośrednich pilnej a nagłej potrzeby wszystkie dowództwa (oddziały), urzędy i instytucje wojskowe, o ile posiadają własną komisję gospodarczą.

Przeprowadzają rekwizycje nie władze wojskowe, lecz na ich żądanie cywilne władze administracyjne. Przeprowadzenie rekwizycji przez władze wojskowe jest czynem bezprawnym i karanym, jak w punkcie drugim.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę ukochanemu synkowi i bratu naszemu

b. p. ZDZICHOWI KAHANOWI

składają serdeczne „Bóg Zapłać"

Rodzice, Siostry i Bracia.

Dnia wczorajszego zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec i brat

b. p. Mikołaj Stillbach

kupiec i obywatel m. Łodzi

przeżywszy lat 52.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dn. 2-go b. m., z domu przedpogrzebowego o godz. 3-ej pp., o czem zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku

ŻONA, DZIECI i BRAT.

Wiadomości bieżące.

Dyplom Łodzi dla Naczelnika Państwa.

Począwszy od nadchodzącej niedzieli wystawiony będzie na widok publiczny dyplom obywatelstwa honorowego dla Naczelnika Państwa, wykonany bardzo udatnie przez inż. arch. Lisowskiego. Dyplom ten wystawiony będzie w muzeum nauki i sztuki, Piotrkowska 91, w ciągu całego tygodnia, poczem będzie wręczony Naczelnikowi Państwa przez delegację miasta, w skład której wejdą prezydja rady miejskiej i magistratu.

Sytuacja na światowym rynku bawełnianym.

Biuro rolnicze w New-Yorku stwierdza, iż zbiory bawełny w m. lipcu r. b. są o miljon beli większe, niż w latach poprzednich. Zbiory te wynoszą 12 i pół mil. bel. Począwszy od wybuchu wojny zbiory bawełny w Stanach Zjednoczonych nie przewyższały przeciętnie 11 milj. bel rocznie i nie wystarczały na pokrycie potrzeb światowych. Należy zauważyć, iż państwa centralne w czasie wojny światowej były odcięte od rynku amerykańskiego i bawełny z zagranicy nie otrzymywały. Jeden tylko przemysł niemiecki sprowadzał przed wojną 2 milj. bel. bawełny. Poza tem godne jest uwagi, iż wogóle państwa wojujące, a również neutralne w czasie wojny sprowadzały mniej bawełny, niż w czasach pokojowych. Kiedy przed wojną zbiory w Stanach Zjednoczonych dawały 15 do 16 milj. bel, zmniejszenie się zbiorów o 4 do 5 milj. bel przedstawiało dość znaczny spadek. W r. b. zbiory znowu wykazują pomyślne rezultaty. Wzrost ten zbiorów przypisują po części przywozowi z Niemiec w znacznych ilościach potasu. Wiadomość o pomyślnych zbiorach bawełny w r. b. na ceny nie wywarła w St. Zjedn. żadnego wpływu. Rynek bawełniany w ostatnich czasach był mało ożywiony, ceny spadły zaledwie o 1 centym. mianowicie z 40 na 39 cent. Na giełdzie bremeńskiej natomiast ceny stale wzrastają. Kilogram bawełny średniego gatunku (middling) wzrósł na początku sierpnia z 40 do 48 i 49 mrk. Haussa ta spowodowała zastój na rynku bawełnianym. Pomimo, iż ceny potem spadły o 50 proc. większego popytu na bawełnę nie zanotowano. Pewne ożywienie zapanowało dopiero po nastąpieniu zwyżki cen. Tkalnie otrzymały znaczne zamówienia i w przeciągu b. krótkiego czasu wyprzedały całą produkcję na kwartał trzeci. Wogóle w Niemczech ruch na rynku bawełnianym jest dość ożywiony i prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości przemysł ten wróci do normy przedwojennej.

Powrót na stanowiska.

Wszystnich ewakuowanych inspektorów szkolnych wzywa ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, ażeby bezzwłocznie zawiadomili ministerjum o miejscu urzędowania i o każdej zmianie, zachodzącej w tym względzie.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego wzywa ewakuowanych inspektorów szkolnych, dyrektorów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, kierowników preparand i wszystkich nauczycieli do jaknajrychlejszego powrotu na właściwe stanowiska służbowe, skoro tylko dana miejscowość oswobodzona będzie z pod inwazji nieprzyjacielskiej.

Ministerjum podaje do wiadomości nauczycieli adresy inspekcji szkolnych okręgów ewakuowanych, nadesłane do chwili obecnej:

Okrąg białostocki — Łódź, ul. Wólczańska № 109; bielski — Radom, sokólski — Rawa, kolneński — Skierniewice, wysoko-mazowiecki — Grodzisk, sokołowski — Piotrków, siedlecki — Częstochowa, radzymiński — Warszawa, ul. Krucza № 19, m. 6, mińsko-mazowiecki — Warszawa, Mokotów, park Szustra; pułtuski — Sochaczew, chełmski — Częstochowa, gimnazjum państwowe, ostrołęcki i łomżyński — Ku[illegible].

O ile nie są podane [illegible] adresy, zwracać się należy do ins[illegible] miejscowych.

W drodze do miejsc przeznaczonych są inspektorowie:

węgrowski do Radomska, makowski do Brzezin, mławski do Włocławka, ciechanowski do Nieszawy, ostrowski do Zawiercia (Huta Hulczańskiego).

Zawieszenie kwest ulicznych.

Z rozporządzenia władz zawieszono aż do czasu wydania odnośnych przepisów — udzielanie zezwoleń na urządzanie przez rozwaite instytucję kwest ulicznych.

Przypuszczalnie wprowadzony zostanie ścisły system kontroli nad składanemi ofiarami i obowiązywać będzie wręcz zakwitowanie ofiarodawców z otrzymanych datków. Miast obecnie stosowanych karteczek, które nie są bynajmniej środkiem kontroli publicznej, istnieje projekt wprowadzenia takiego systemu, według którego każda z instytucji, pragnąca kwestować, otrzymywałyby z określonej instytucji czy urzędu centralnego—odpowiednią liczbę kwitków, opiewających na sumy od pół marki do 25 marek i te wzamian za datek kwestujący musieliby wydawać ofiarodawcom. Sprawa ma być w tych dniach rozstrzygnięta.

Paczki na front.

Wobec licznych zapytywań, co można składać na paczki dla żołnierzy, Liga kobiet polskich informuje, że najbardziej pożądane są następujące rzeczy: tytoń, lub papierosy, mydło, zapałki, sucha wędlina, mąka na suchary, cukier.

L. K. P. przyjmuje datki w naturze i gotówce od 4 — 8 pp. w lokalu własnym Przejazd 1 druga gospoda dla wojskowych.

Skasowanie miej. prac. bakterjol.

Wobec braku odpowiednio wykwalifikowanych sił, jak również z powodu trudności, napotykanych przy nabywaniu środków technicznych i lekarskich, Wydział Zdrowotności Publicznej postanowił połączyć miejską pracownię baterjologiczną z państwowym zakładem epidemjologicznym pod warunkiem, że zakład ten będzie wykonywał bezpłatnie wszelkie badania bakterjologiczne i serelogiczne dla magistratu, oraz badanie kliniczne dla szpitali. Inwentarz pracowni bakterjologicznej podlega zwrotowi po rozwiązaniu umowy, która ma obowiązywać na przeciąg 3 lat z sześciomiesięcznem wymówieniem.

Z sekcji propagandy.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że posiedzenie pp. członków Sekcji Propagandy odbędzie się w sobotę, dn. 4 b. m. o godz. 6 po poł. (punktualnie) w lokalu T-wa krajoznawczego (Al. Kościuszki 17).

Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich konieczna.

Teatr Polski.

Dziś premjera perlącej się pianą pysznego humoru sarmackiego żołnierskiej krotochwili S. Bogusławskiego p. t. „Opieka wojskowa". Nowa stylowa wystawa; widowisko idzie bez suflera. W sobotę o godz. 4 po poł. pierwsze w sezonie widowisko specjalne dla uczącej się młodzieży i żołnierzy po cenach najniższych, które wypełni kapitalna komedja Al. Fredry „Pan Jowialski", wiecz. o godz. 8 pierwsze w sezonie widowisko ludowe również po cenach najniższych: dany będzie poprzedzony konferencją dramat narodowy Wyspiańskiego „Wyzwolenie".

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 2 września.

Waluty: ruble carskie po 500 300.—, 305.—; rub. dumskie po 1000 — 72.—, 69.—; po 250 — 58.—, 56.—, 50.—; dolary Stanów Zjednoczonych 218.—, 224.—; franki franc. 16.—, 16.50; franki belg. 16.75, 17.25; franki szwajcarskie 37.25, 38.25; funty szterl. 830.—, 850.—; marki niem. 475.—, 487.50; korony austr. 93.—, 99.—; liry włoskie 9.75, 10.50.

Czeki na Nowy-Jork 218.—, 222.—; na Paryż 16.—, 16.50; na Belgję 16.95, 17.05; na Szwajcarję 37.50, 38.75; na Londyn 830.—, 845.—; na Berlin 475.—, 485.—; na Wiedeń 100.—, 102.—; na Włochy 10.—, 10.50.

Akcje: Bank Handl. 2600; Bank Kupiectwa Łódzkiego 1025, 1100, 1050; Bank dyskontowy w Warszawie 3000, 3225; Borkowski 2350, 2400; Lilpopy 4625, 4584, 4600; Rudzki 3850, 3750, 3800; Starachowice 10,150, 10,550; Fabryka cukru 6300, 6350; Zawiercie 7500; Żyrardów 7500, 7650.

Komunikaty.

W piątek, d. 3 b. m., o g. 7 wiecz. w Domu Ludowym, Przejazd 34, odbędzie się pogadanka o bolszewiźmie.

Przemawiać będą prezes Ligi Antybolszewickiej ks. Gogolewski i sędzia Cynarski. Na pogadankę członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

Sekretarz Ligi przyjmuje zapis członków codziennie od 6 i pół do 8 i pół. 504-1

Szkoła koedukacyjna
MARJI WESOŁEK
ul. Piotrkowska № 84,
przyjmuje chłopców i dziewczynki od lat 7 i gruntownie przyspasabia do szkół średnich.
Przy szkole Zakład Frebلowski z ogrodem
Zapisy i informacje od 9-ej do 1-ej
529—1

TRUPA WILENSKA — Cegielniana 63.
W sobotę, d. 4 b.m. o godz. 3-ej po poł. **Słuchaj Izraelu!** Dramat w 3 odsł. O. DYMOWA.
„Ten który jest policzkowany"
Sztuka w 4-ch aktach LEONIDA ANDREJEWA.
OSOBY: Konsuela—tancerka (na afiszu Królowa w tango na koniu) Mirjam Orleska, Hrabia Mancayni—ojciec Konsuli Józef Bułów, Ten—klown w cyrku Brike Abram Morewski, Brike—dyrektor cyrku Eliasar Żelazo, Zinyda—poskromicielka lwów, żona Brike Chawa Braz, Alfred Bezano—dżokiej Szalom Tanin, Pan Alek. Sztejn II Baron Renjar Leib Kadison, Dżekson—klown Mateusz Kowalski, Tili i Poli—klowny muzykalne Liba Lubin i Pola Walter, Tomas Jakób Weislic.
Artyści, artystki, chóralny balet; akrobaci cyrkowi. Rzecz dzieje się w jednym z wielkich miast Francji. Układ sceniczny — A. MOREWSKI. Wystawa — KADISON.

„SCALA"
Dyr. I. Lubelczyk.
Dziś o godz. 8.45 wiecz.
Farsa — Trupa Liliputów —
z udziałem cud. dziecka **Dinv Kenig** oraz całego zespołu.

Nowe zarządzenia finansowe rządu.

W ostatnich czasach podjął rząd pewne kroki celem uregulowania stosunków finansowych. O rozporządzeniach tych zawiadomił na konferencji, odbytej przed kilku dniami, dyrektor Polskiej Krajowej Kasy Pożyczk. przedstawicieli centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów. Przytaczamy je w ogólnych zarysach.

W pierwszym rzędzie powiększono w ostatnich czasach środki obrotowe poszczególnych oddziałów P. K. K. P. Nadewszystko oddział łódzki otrzymał od Centrali w Warszawie dwukrotny zasiłek, raz w kwocie 50 miljonów, drugi zaś raz 100 miljonów marek.

Wobec sytuacji wojennej wstrzymano ogółem kredyty na zastaw towarów, czyniąc jednak wyjątki z tej reguły, gdzie zaszła potrzeba. Tak np. uprzywilejowane dotychczas kredyty dla wytwórców na zastaw towarów w tych granicach, w jakich te towary nie mogą się pojawiać na rynku, będą udzielane nadal, nie ulegając ograniczeniu.

Natomiast bankom nie zmniejszono na ten cel kredytu, lecz przeciwnie, może się on powiększać w miarę potrzeby i wpływania poważnych zgłoszeń. Dnia 2-go sierpnia b. r. wydała nawet P. K. K. P. okólnik w myśl którego, zgodnie z uchwałą Sejmu, udzielanie kredytu dyskontowego jest możliwe za jednym podpisem i żyrem banku, albo za dwoma podpisami bez żyra banku.

Jeżeli chodzi o zlecenia władz wojskowych, to P. K. K. P. nie załatwia ich bezpośrednio. Czeki jednak, wydane z rachunków bieżących z rozporządzenia ministerstwa spraw wojskowych, Kasa honoruje natychmiast.

Wobec wprowadzenia w życie rozporządzenia o objęciu przez grupę banków kontroli nad obrotem dewizami, dyrekcja P. K. K. P. ma to przekonanie, że w dysponowaniu dewizami specjalnie powinny być uwzględnione potrzeby firm przemysłowych na zakup niezbędnych surowców, maszyn i artykułów pomocniczych za granicą, dla skutecznego poparcia produkcji przemysłowej.

Jednem z zadań P. K. K. P. jest popieranie przemysłu. Kredytu jednak, udzielanego fabrykom, nie powinno się używać na produkcję towarów, przeznaczonych do przechowywania na składach w nadziei lepszej konjunktury, lecz na produkcję towarów, wypuszczanych bezzwłocznie na rynek, lub wysyłanych zagranicę.

Ważne rozporządzenie wydał ponadto rząd w sprawie 4-procentowych biletów skarbowych. Asygnaty tego rodzaju wycofano z obiegu, a skarb państwa nie będzie ich więcej emitował.

Ministerstwo skarbu wydało dn. 7 sierpnia reskrypt, **polecający Departamentowi Ceł, dyrekcjom monopolu tytoniowego i spirytusowego, ministerstwu kolei żelaznych i państwowemu urzędowi węglowemu, przyjmowanie wpłat 4-procentowymi biletami skarbowymi sekcji I, przy uiszczaniu ceł, oraz zaświadczenia, dokonywane przez powyższe instytucje.**

Rozporządzenie to dotyczy także państwowego urzędu naftowego. Władze wojskowe otrzymały dyspozycję, ażeby wypłacały nie 50 proc., lecz najwyżej 20 proc. biletami skarbowymi.

Giełda towarowa w Łodzi.

Dnia 2 września 1920 r.

Przędza czesank. w żądaniu tranz.		
	№ 56|2 AB	1567.50 za kilo
Przędza szewiot.		
	№ 20|t	—.— „
Przędza baweln.		
	№ 24|1	400.— 395.—
	№ 32|2	495.— 490.—

Lekarz Dentysta
Lewita-Fuchs
ul. Piotrkowska 50
przyjmuje od godz. 10 do 21 od 4 do 7.

Karola № 8. Karola № 8.
Uczelnia Praktycznej Handlowości PAWŁA KINA
Rozpoczęcie nowych kursów dla dorosłych co 6 tygodni.
Buchalterja podwójna obejmuje księgowość następujących firm:
1) Skład papieru, met. amerykańska.
2) Skład sukna, met. amer. polepszona.
3) Skład tow. kolonjalnych (spółka) met. niemiecka.
4) Tkalnia (Tow. z ogr. odp.) met. włoska
5) Huta żelazna (Tow. akcyjne) met. włoska.
6) Operacje bankowe i inne.
Korespondencja i arytmetyka handlowa. Kontokorenty procentowe. Biurowość. Stenografja polska, niemiecka i rosyjska. Pisanie na maszynach. Języki: polski, angielski, francuski, rosyjski i niemiecki. Prawo handlowe. Kaligrafja. Rondo.
W celu osiągnięcia jaknajlepszych wyników w komplecie — — bierze udział tylko około 10 osób razem. — —
215—2

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania „BYKUR CHOLIM"
podaje do wiadomości, że w m. **wrześniu** r. b. odprawione będą w synagodze przy Nowym Rynku № 10 nabożeństwa żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków a mianowicie:

dn. 3	o godz. 12 w poł.	za b. p.	Rozalję Kupczykową
„ 5	„ 12 w poł.	„ „ „	Ignacego Kohna
„ 15	„ 12 w poł.	„ „ „	adw. Michała Kohna
„ 16	„ 11 1|2 w poł.	„ „ „	Rozalję Singerową
„ 16	„ 12 w południ.	„ „ „	A. H. Urysohna
„ 17	„ 12 w połud.	„ „ „	Mieczysława Silbersteina
„ 24	„ 12 w połud.	„ „ „	Samuela Czamańskiego
„ 26	„ 11 rano	„ „ „	Maurycego Löwensteina
„ 26	„ 11 1|2 w poł.	„ „ „	Juljana Landsberga

Pracownia haftów artystycznych
SABINY LEWI
ul. Zachodnia № 65
zaopatrzona została w duży wybór najświeższych deseni paryskich.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres haftów i ręcznych robót wchodzące.
Poleca się nadal łaskawym względom Sz. Klijenteli. 207—3

1 lub 2 pokoje
potrzebne—obszerne elegancko umeblowane z wszelkiemi wygodami w centrum miasta. Cena nie krępuje. Zawiadomić: fabr. Br. Lerner, Nowo-Cegielniana 3. 12—3

DYREKCJA
Męskiego Gimnazjum Żydowskiego
ogłasza, że uczniowie klas wstępnych B i C i klas I i II powinni przyjść do szkoły w niedzielę, dnia 5. IX, o godzinie 8.15 rano.
Uczniowie zaś klas III, IV, V i VI o godz. 12-ej tegoż dnia do synagogi, Al. Kościuszki, a do szkoły o g. 4 pop.

We wtorek o godz. 6-ej wiecz., wychodząc z Kliniki Położniczej, Południowa 19, do przystanku tramwajowego róg Piotrkowskiej
zgubiono kopertę,
w której znajdowały się list i 2 kwity Misji Amerykańskiej. Kwity owe są unieważnione. Uczciwy znalazca zechce je odnieść do wyżej wskazanej Kliniki Położniczej. 541—1

Papier stary
księgi buchalteryjne, kopiały zużyte, całe archiwa, także zużyte gazety, tygodniki, każdą ilość kupuję. Po większe ilości posyłamy do domu, także na prowincję. Karta pocztowa wystarcza. **Lubka, Sienkiewicza 20 m. 16,** ostatnia ofic. parter. 407—2

Grono studentów,
wykwalifikowanych nauczycieli, przyjmuje uczniów i uczenice do **kompletów** wszystkich klas. Godz. przyjęć: od 11—1 po poł. **Zielona № 17, m. 7. Cyter.** 546—3

ZAKŁAD NAUKOWY
Heleny Cholewickiej Piotrkowska 120
przyspasabia starannie chłopców do szkół wszelkiego typu. Kancelarja otwarta międz. 2—5 pop. 535—2

La Saison Ul. Andrzeja 9, m. 3, II piętro.
Właścicielka magazynu sukien i kostjumów powróciła i z dniem 1 września pracownia czynna. Wykonywa robotę podług najnowszych modeli i żurnali. 499—3

Dla chorych na **Czerwonkę i Biegunkę** poleca
Naturalne Wina Czerwone
SKŁAD WIN **E. Szykiera** Nowomiejska № 13.

Zamienię mieszkanie w Łodzi
3-4 duże pokoje z kuchnią, wygody, front, **na mieszkanie w Warszawie.** Oferty sub „M. C. M." do „Głosu Polskiego". 414-2

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 5—8 pop. Dla pań od 5—6 pp

Pracownia sukien i okryć damskich
M. Majerczykowej
ul. Cegielniana № 9,
wznowiła pracę. 377—2

Kasa
nowa pancerna za № 5, do sprzedania. Pańska № 46. Goldberg front, II piętro. 37—2

Nagrody mk. 400.
W przejeździe z ul. Piotrkowskiej na Pańską tramwajem № 9, w dniu 30 z. m. zgubiłem spinkę mankietową z szafirem. Za zwrot takowej na ul. Zachodnią № 67, II piętro wypłacę powyższą nagrodę. 1-2

Kupuję
biżuterje, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki, płacę ceny najwyższe. Sienkiewicza 20 m. 16. ostatnie wejście, parter.

Odjeżdżając
sprzedam dochę na oposach mało noszoną. Zielona 12, m. 16, od 10 do 1 i od 3—7. 468—2

Dr. Smoleński
powrócił. 383—3

Lekarz-Dentysta
A. Struński
Cegielniana 26.
Godz. przyjęć: od 10—1 i 3—7, w niedzielę od 10—1. 222-10

Poszukuję przy rodzinie
ładnie umeblowanego pokoju z całodzien. utrzymaniem lub bez. Cena nie stanowi różnicy. Mam deputat. Oferty do „Głosu" pod lit. „S. O".

Dr. med.
G. ZAND-TENENBAUMOWA
Choroby kobiece i akuszerja. 45-12
Przyjmuje od 4—6 wiecz.
Zielona № 3.

Zgubiono paszport rosyjski, wydany w gminie Łagiewniki, na imię Rabejze Jan. 368—3

Zgubiono paszp. fam. niemiecki, wydany w Łodzi, na im. Abram, Dawid i Ryfka Szlamkowicz. 497—3

Wdowa inteligentna z praktyką biurową poszukuje zajęcia. Oferty sub. „Sfinks" do „Głosu".

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Taniej, niż wszędzie. Resztki i ze sztuki różnych towarów okciowych. Kilińskiego (Widzewska) 40 m. 10. 574-20

A!! Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe i płacę najlepiej. Benedykta № 28 m. 13, parter, Łaźnik. 521—14

A. Łóżka, szafę, otomanę, stół, krzesła, biurko, słupki sprzedam. Piotrkowska 261. m. 4, front. 465—3

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 132, m. 14 Dla pań przyjezdnych lokal. 035—15

Angielskiego udzielam podług systemu Berlitza. Andrzeja 7, m. 16, od 4—6 po poł. 487—7

Buchalterka z kilkuletnią praktyką bankową, znająca korespondencję, oraz pisanie na maszynie, poszukuje posady. Oferty sub „Buchalterka". 530—3

Do kompletu dzieci 6—7 lat zgłosić się może od 5—6. Kościuszki 26 m. 12, Piotrkowski. 509—2

Do sprzedania garnitur miękich mebli. Obejrzeć można od 11 — 6. Ul. Wschodnia 70, Kjsmont. 518—3

Englishman gives english lessons by Berlitz Methode. Can be seen from 6—7, Zielona 12—35. 515—3

Francuskiej konwersacji życzę sobie pobierać u rodowitego francuza lub francuzki. Oferty dla „X. Y." w adm. „Głosu". 14-2

Inteligentna panienka, władająca językami, pisząca na maszynie, poszukuje posady u adwokata, w biurze. Oferty „Inteligentna" do „Głosu". 364—3

Kupię stajenki dla królików. Pilcer, Kościuszki № 16, parter lewo. 1 5

Kto pozwoli dwom paniom codziennie grać na pianinie. Oferty sub „E. F." 469—3

Książki medyczne francuskie chorób skórnych lub wenerycznych kupię. Oferty dla „A. F." do „Głosu". 532—1

Lekarz poszukuje 1 lub 2 pokoje umeblowane w okolicach: Piotrkowskiej, Północnej. Oferty: Gajst, Dzielna 11. 523-1

Młoda panna poszukuje umeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie. Cena nie stanowi. Oferty sub. „C." do Adm. „Głosu". 46—3

Majster tkacki, samodzielny, z długoletnią praktyką, poszukuje posady. Oferty do „Głosu" sub „G. A." 378—3

Maturzystka, obeznana z biurowością, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady biurowej. Sub. do Adm. „Głosu" pod „Maturzystka".

Ośmioklasista udziela lekcji matematyki i języków. Oferty sub „Gimnazjum" do adm. „Głosu". 516—3

Mański Emanuel Ernest zagubił dowód osobisty, wydany w Zelowie, odroczenie, wyd. w Łasku i metrykę urodzenia, wydaną w Bełchatowie. 531—3

Poszukuję 2-ch pokoji umeblowan. z kuchnią i wygódką. Oferty składać w adm. pod lit. „A. B. C." za okazaniem kwitu. 527—3

Pończochy i skarpetki mocne i tanio poleca fabr. skład „Bazar" Piotrkowska 243. Hurt, detal.

Potrzebna dziewczynka lub chłopiec do usług zaraz. Świadectwo pożądane. Wiadomość w sklepie kolonialnym przy ul. Piotrkowskiej 98. 42—1

Pokój duży umeblowany, może być dla dwóch panów, z utrzymaniem do wynajęcia. Benedykta 18, m. 8. 584—1

Pianina, fortepiany stroję, reperuję. K. Fulde, Konstantynowska 17. 533—3

Potrzebny chłopiec starszy do zakładu fryzjerskiego w Grand-Hotelu obeznany z froterką. 9 3

Panienka z 8-klas. wykształceniem poszukuje posady w sklepie. Oferty do „Głosu" sub. „Z. K.". 511—1

Panienka z 6-cio klas. wykształceniem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do „Głosu" sub. „R. W." 96—4

Panienka ukończywszy 5 klas, chętna do pracy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty do „Głosu" sub. Panienka. 19—3

Potrzebny stróż domowy. Piotrkowska 69, Perla i Pomorski. 519—3

Rutynowany buchalter poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do „Głosu" sub „Uchodźca". 513—2

Retuszerka poszukuje posady. Oferty do „Głosu" sub „S. S." 338—2

Rutynowana maszynistka poszukuje posady. Oferty pod „H. H." 387-3

Skład apteczny kupię. Zgłoszenia listowne: Fr. Krzem, Łódź, ul. Aleksandrowska 80, apteka. 402—3

Sprzedam 2 łóżka, szafę, bieliźniarkę i otomanę. Piotrkowska № 189 m. 9. 392—6

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. — Milsza 34. Wiadomość: Cmentarna 1, Rozental. 636—3

Sklep frontowy z dwoma wystawami, urządzenie w doskonałym stanie, do odstąpienia. Oferty pod „A. C." do adm. „Głosu". 525—3

Student Politechniki z kilkoletnią praktyką nauczycielską (wolny od wojska) przyjmie posadę w średnim zakładzie naukowym. Oferty sub „Matematyk" do „Głosu". 372—5

Torebki paciorkowe do sprzedania. Andrzeja 43 m. 13, lewa oficyna. 358—3

Uczeń 5 kl. szkoły handlowej poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty sub „Chętny do pracy" do „Głosu". 173—3

Uczeń 7 ej klasy państwowego gimn. poszukuje korepetycji ze specjalnem uwzględnieniem niemieckiego. Oferty w „Głosie" sub „Lekcja" 373 2

Worki stare, mało używane, oraz płótno (juta) w resztkach kupuję stale w każdej ilości. Cegielniana 46, Grynsztajn. 517—5

Zdolna panienka z 4 kl. wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty sub. „Zdolna". 38—2

Zagubione dokumenty:

Benet Dawid zgub. paszport niemiecki, wyd. w Zawierciu. 29—3

Birnbaum Wolf Josif zgub. kartę rejestracyjną. 488—3

Biada Ryfka zgubiła paszport, wydany w Pińczowie. K. i K. Kreiskom. 522—3

Bernsztajn Frajda zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 245—3

Blusztajn Moszek Dawid zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 376—3

Ferszt Moszek zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 474—3

Gruszka Aron Lejzer zgubił legitymację chlebową na 1 osobę. Bałuty, Łagiewnicka 9. 508—1

Gutkind Esta Marja zgubiła paszport niem., wyd. w Łodzi. 495—3

Gerżyn Marjanna zgubiła dowód osobisty, wyd. w gm. Kamińsk, gub. piotrkowskiej 498—3

Goldwaser Izrael Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 503—3

Hirsz Bajzer zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. za № 5888\|2. 471—3

Józef ven Josel Halpern z gub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 56—3

Jurkiewicz Berek zgubił dowód osobisty, wyd. w Łodzi, oraz patent na warsztat szewcki i świadectwo przemysłowe. Aleksandrowska 50. 388-3

Kimenman Miljon zgubił legitymację chlebową na 8 osób. Ul. Podrzeczna 12. 506—1

Kon Fiszel zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 484—3

Kipińska Stanisława zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Zgierzu. 475—3

Łaciński Stanisław zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 39—3

Majrowicz Dawid zgubił kartę węglową. Benedykta 34. 544—1

Majrowicz Hena zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. Benedykta 34. 415—3

Miller Kajla zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 58—3

Milberger Jankiel zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 20—3

Mendelson Majer zagubił kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 41—3

Ochotniczka Łaja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 353-3

Motylski Franciszek zgubił paszport rosyjski, wyd. w Gorzkowicach. 56—3

Pigłowska Stefanja zgubiła paszport niem., wydany w Łodzi. 494-3

Rubin Chaim zgubił dowód osobisty, wydany w Łodzi. 607—3

Rozenblum Calel zgubił legitymację chlebową na 3 osoby. Lipowa № 9. 502—1

Rotapel Szmul Josek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz metrykę urodzenia. 533—3

Romalewski Ludwik zgubił legitymację chlebową na 6 osób. 523—1

Rozensztajn Perla zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 483—3

Szabszewicz Szabsa zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 32—3

Sikorski Konstanty zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 40—3

Schmidtówna Janina i Małgorzata zgub. dowody osobiste, wyd. w Pabjanicach. 306—3

Szakier Złata zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 548—3

Sawicki Judel zgubił tymczasowy dowód osobisty, oraz tymczasową kartę pobytu, wydaną w Łodzi. 350—3

Sztajer Abram zgubił legitymację chlebową na 4 osoby. Kilińskiego 73. 510—1

Skórkowska Miron zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 517-3

Strykowska Estera zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 520—3

Słodownik Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz książeczkę odroczenia. 93-3

Gutar Natalja zgubiła kartę naftową. Szosa Brzezińska 123. 500—1

Tenenbaum Mojżesz zgubił kartę rejestracyjną. Konstantynowska 3. 400—3

Wajnberg Szmul Hersz zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 42—3

Wilderszal Dawid zgub. kartę rejestracyjną. 52—3

Zagubiono paszport familijny na imię Szyja Rozenbaum, ul. Konstantynowska № 42. 53-3

Zaginęła kontrolka № 660 Wydziału Zaprowiantowania Miasta firmy B-cia Haneman. 44—3

Zgub. paszp. fam. niem., wyd. w Łodzi na imię Golda Esta, Jakób, Zelig i Szaja Munter. 28—3

Zgubiono paszport fam. rosyjski, wyd. w Radomiu, na 9 osób na im. Korman. 409—3

Zgubiono paszport fam. niemiecki, wydany w Łodzi, na im. Hill, Gides, Pojra i Izrael Icek Ginter. 408—3

Zaginęła książka odroczenia, na imię Abrama Tobjasza Rechtmana z Łasku. 81—3

Zgubiono paszport niem. familijny, wydany w Łodzi na im. Ajzyk i Zelda Ejdelbsurg. 370—3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 50.—, Kwartalnie Mk 150.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 5.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 60.—. Kwartalnie 180.—. Zagranicą Mk. 75.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk., po tekście 5.00 fen. za wiersz nonp. (str. 5 sap.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp. Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86